

**JAWNE**

# AKTA

**BIALEŃSKI KORPUS KOSMICZNY**

**SPECJALNA POZAUKŁADOWA GRUPA EKSPEDYCYJNA**



**DOWÓDZTWO  
WIELKIEJ CESARSKIEJ ARMII NAN DI**  
Wieczne Miasto

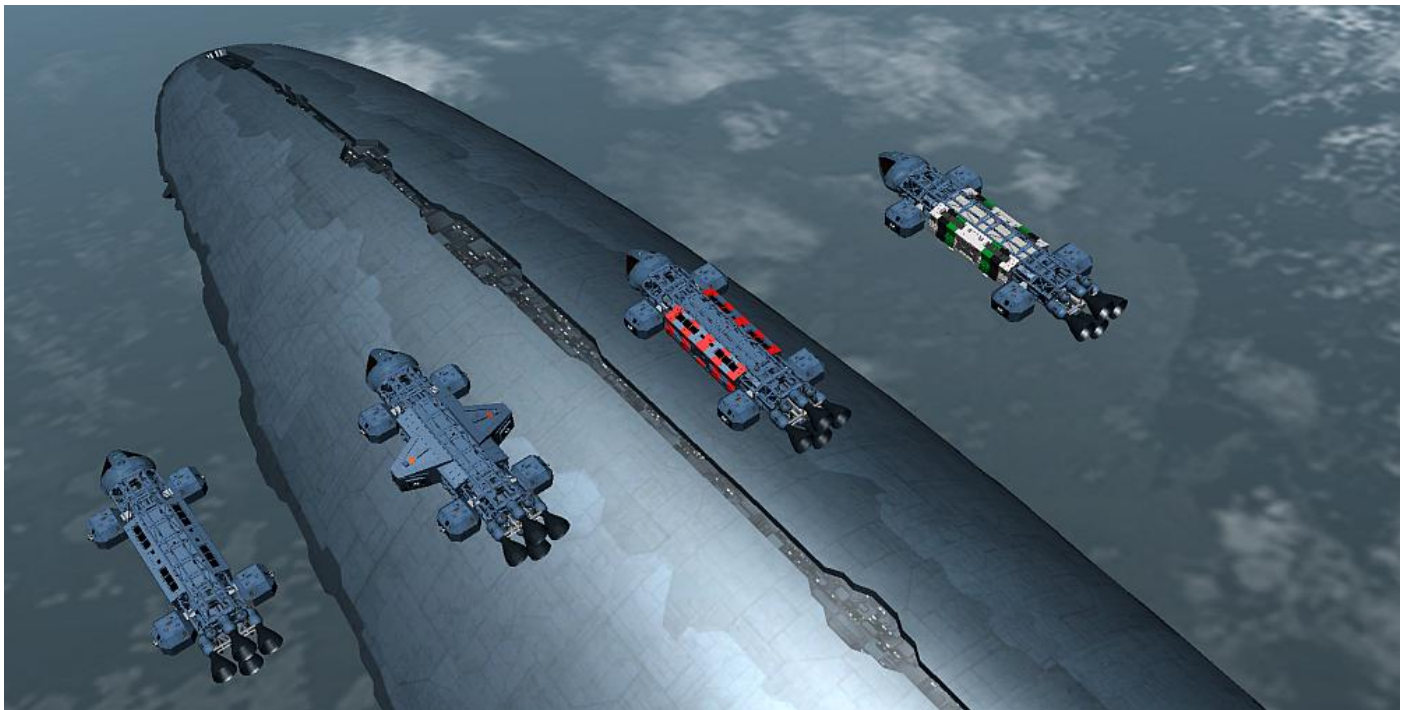
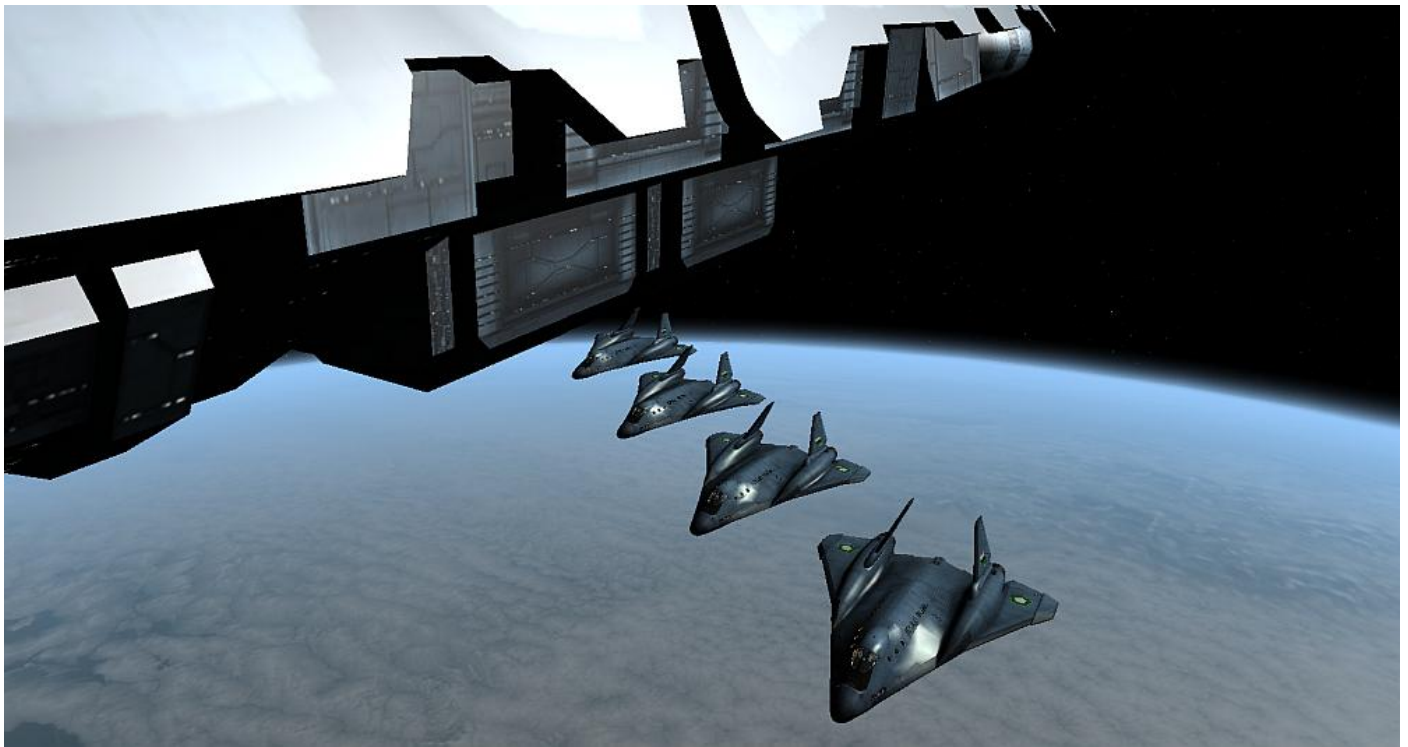
**W związku z planowaną podróżą daleko poza Układ Słoneczny za pomocą przejętego statku „Gigas” sformowano Specjalną Pozaukładową Grupę Ekspedycyjną – która będzie składała się właśnie z „Gigasa” oraz zaokrętowanych na nim statków kosmicznych Korpusu Kosmicznego.**

W ramach SPGE stworzono dwa skrzydła pojazdów kosmicznych – jest to skrzydło bojowe, które będzie służyło obronie statku-bazy oraz skrzydło transportowe, które będzie zapewniało komunikację i transport na powierzchnie planet czy księżyców.

Skrzydło bojowe składa się z trzech eskadr myśliwców kosmicznych LMK-2 (każda eskadra liczy 16 maszyn) oraz samodzielnego klucza wyposażonego w cztery „zdobyczne” LMK-X. Skrzydło transportowe składa się z eskadry samolotów kosmicznych USK-2 (8 maszyn), eskadry samolotów kosmicznych TSK-3 (4 maszyny) oraz eskadry transporterów kosmicznych UTK-1 (12 maszyn).



Dokonano również rekrutacji oraz odpowiedniego przeszkolenia nowej załogi dla tego statku kosmicznego. Na statek przewieziono też odpowiednią ilość zapasów oraz wyposażenie – między innymi załadowano kontenery kabinowe o różnym przeznaczeniu, które są dostosowane do przenoszenia za pomocą transporterów UTK-1. Umożliwią one budowę ewentualnych baz polowych na powierzchniach.



Wszystkie pojazdy kosmiczne, poza transportowymi samolotami kosmicznymi TSK-3 zostały umieszczone w hangarach „Gigasa”. Natomiast w przypadku TSK-3 nie da się ich umieścić w hangarze, ale zostały przycumowane na zewnątrz. Technicznie nie stanowi to problemu, bo węzły cumownicze już dawno zostały zmodernizowane do standardów stosowanych przez Korpus Kosmiczny, a pole siłowe zabezpieczające statek podczas „skoku” obejmuje również pojazdy na węzłach cumowniczych.

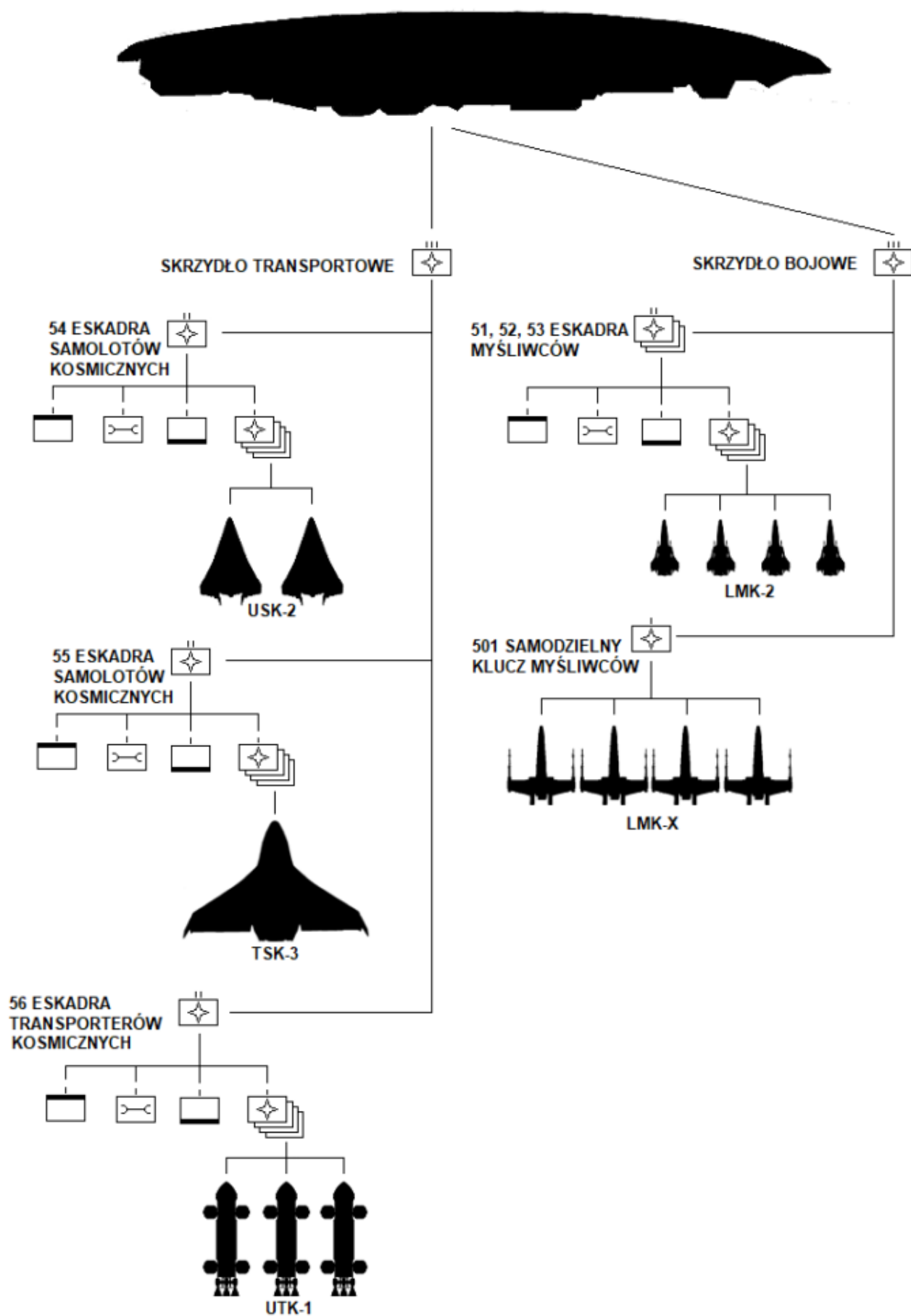


**17 października 2021 statek został przygotowany do podróży i opuścił orbitę Pollinu. Po oddaleniu się od planety uruchomiono hipernapęd i... statek rozpoczął podróż w nieznane.**





# Schemat organizacyjny SPGE



Historia statku kosmicznego „Gigas” dla Bialenii rozpoczęła się w lutym 2015, kiedy to został on odnaleziony przez Ronona Dex podczas jego pobytu w okolicy największej planety naszego układu słonecznego – Gigasa. Tam na orbicie jednego z jej naturalnych satelitów został odnaleziony ogromny statek kosmiczny. Oddajmy głos zapisom historycznym:

*Ronon Dex urodził się w V-świecie 3 stycznia 2014 jako Krzysztof Razorblade. Uzyskał obywatelstwo Republiki Bialeńskiej w dniu 9 stycznia 2014, z rąk ówczesnego Prezydenta RB – Andrzeja Swarzewskiego, na którego prośbę podjął się misji stworzenia Bieleńskich Sił Zbrojnych. Było to główna działalność Krzysztofa R. – dosłużył się stopnia Marszałka Bialenii. Oprócz tego zajmował się też kartografią, różnymi „duperelkami” i po pewnym czasie również działalnością gospodarczą. Niestety działalność nie była pasmem sukcesów... Inicjatywy jakoś nie trafiały do innych mieszkańców RB, był obwiniany jednocześnie za „walkę z narracją” oraz za jej nadmiar, o rzekome sprzyjanie Sarmacji, popadał w konflikty – z Kucami, z Kaniewskim czy ze stronnikami Jahołodajewszczyzny. W końcu go to wszystko zmęczyło i postanowił od Bialenii odpocząć. Zamknął swoją działalność gospodarczą, zrezygnował ze stanowisk i 2 lutego 2015, po 13 miesiącach działalności dokonał zgodnie z prawem RB aktu eutanazji postaci Krzysztofa Razorblade.*

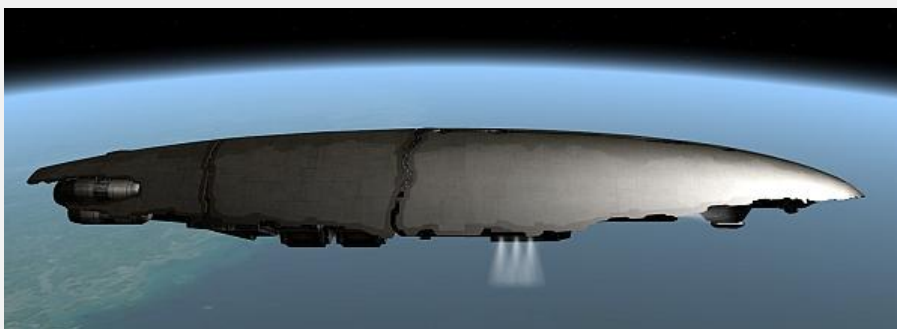
*W rzeczywistości Krzysztof przyjął personalia Ronon Dex i wykorzystał możliwości jakie dawał mu wcześniejszy udział w Bialeńskim Programie Kosmicznym, prace na badaniach V-Kosmosu oraz posiadanie firmy Razor Air Tech produkującej m.in. statki kosmiczne. Zbudowano bowiem dwa duże (235m długości) statki międzyplanetarne typu Eksplorator dla BAK oraz trzeci, z prywatnych środków właściciela firmy. Eksplorator-01 w barwach RB od 1 października 2014 dokonywał badań naszego układu planetarnego, a Eksplorator-02 zabrał w listopadzie tegoż roku Konstantego J. Michalskiego z misją dyplomatyczną na Micrę. Ten trzeci statek kosmiczny był w dyspozycji firmy RAT czyli w zasadzie jej właściciela, razem z pokładowym samolotem kosmicznym USK-1 Hermes. To właśnie tym statkiem Ronon Dex udał się na samowygnanie w głąb układu planetarnego.*



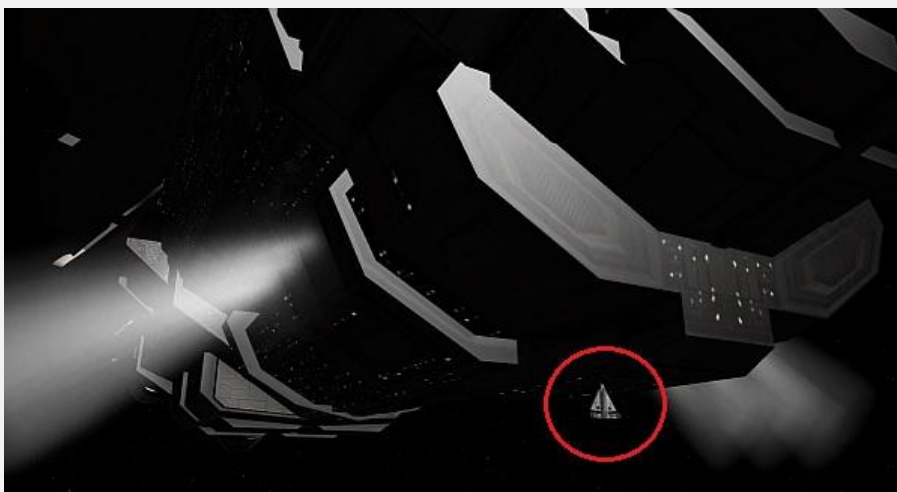
*Od początku zamierzonym celem była największa planeta układu, ogromny (średnica 685000km) gazowy gigant nazwany Gigasem – mający jak to wynikało z wcześniejszych badań 8 dużych księżyców (i nieustaloną liczbę małych skał krążących po orbicie planety), z których trzy najbliższe planecie nadawały*

się do zamieszkania. Posiadały bowiem zdolność do oddychania atmosfery, duże ilości wody i ciężenie zbliżone do tego na Pollinie. To tam skierował się Ronon na pokładzie Eksploratora-RAT.

Po długiej podróży dotarł na orbitę Gigasa i skierował swój statek ku najbliższemu księżycowi, którego warunki najlepiej rokowały zamieszkaniu. Nie pomylił się, ale po przybyciu na jego orbitę dokonał zdumiewającego odkrycia... Odnalazł bowiem ogromny, ponad sześciokrotnie większy od swojego statek kosmiczny. Było to wyraźnie dzieło nieznannej, bardzo zaawansowanej cywilizacji. Statek nie odpowiadał na próby nawiązania łączności. Wykorzystując Hermesa udał się więc Ronon na jego pokład.



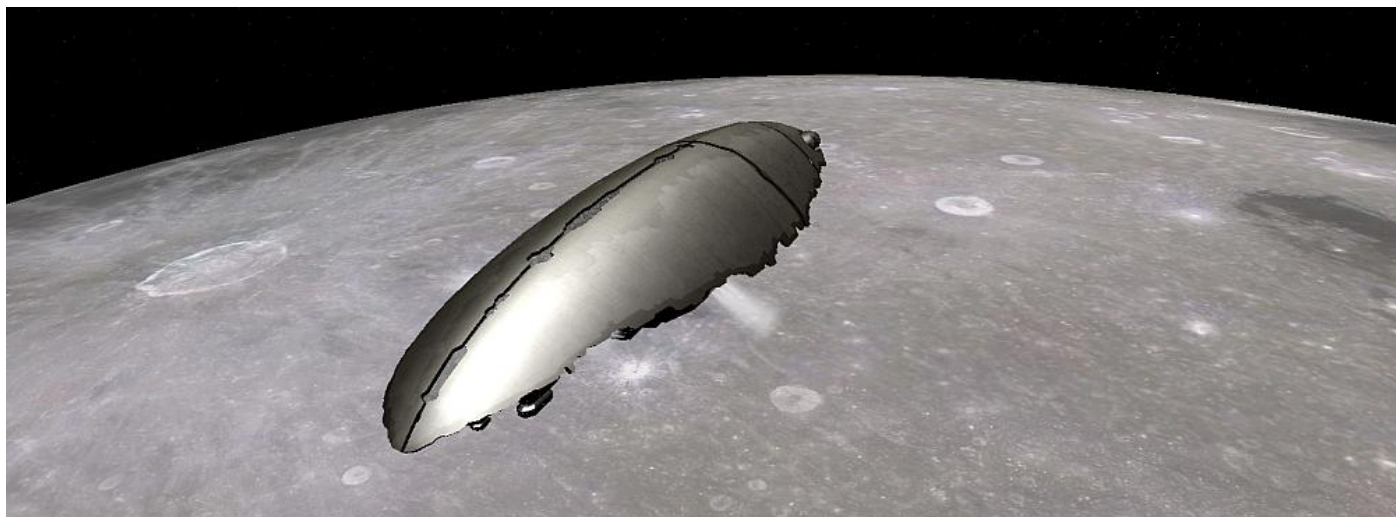
Ale statek był pusty... to znaczy nie było na nim żadnej żywej istoty, bo ładownie były pełne, a sam statek wyraźnie sprawiał wrażenie jednostki kolonizacyjnej i do tego był całkowicie sprawny. Nieznane były przyczyny opuszczenia go przez załogę...



Na księżycu Gigas I odkrył jednak Ronon prymitywną i niewielką „cywilizację” – ludzi na poziomie ledwo umiejętności obróbki metalu, żyjących głównie w rolniczych enklawach, zmagających się z przyrodą księżyca. Chociaż starali się stworzyć rozwijającą się cywilizację i osiągnęli w tym zdumiewające rezultaty. Jasne było, że przybyli tym ogromnym statkiem – ale nie udało się wyjaśnić co się wydarzyło i dlaczego statek był opuszczony, a mieszkańcy na tak niskim stopniu rozwoju cywilizacyjnego. Byli to potomkowie dawnej załogi czy może jacyś ludzie przywiezieni jako niewolnicy, siła robocza i na skutek nieznanых okoliczności pozostawieni samymi sobie?

[...]

Ronon Dex powrócił na Pollin i do Republiki Bialeńskiej 21 marca 2016... do swojego v-kraju przybył na pokładzie samolotu kosmicznego, a na orbicie Pollinu pozostał jego „Eksplorator”. Jednak, co od początku utrzymywane było w tajemnicy – drogę pomiędzy Gigasem, a V-Księżycem odbył za pomocą statku nazwanym przez niego roboczo „Gigas” (od planety, gdzie go odnaleziono). Przez rok pobytu na księżycach Gigasa, Ronon Dex na tyle zapoznał się z funkcjonowaniem statku by odbyć nim podróż wewnątrzukładową. Jednak ten ogromny statek (2450 metrów długości), który znacznie wyprzedza poziom techniczny Republiki Bialeńskiej i chyba całego Pollinu – ma znacznie większe możliwości.



Wiedzę o statku, który został umieszczony na stacjonarnej orbicie po „ciemnej stronie” V-Księżycza przekazano Korpusowi Kosmicznemu, który w tajemnicy rozpoczął badania pod kątem możliwości jego dalszego wykorzystania oraz wykorzystania rozwiązań technicznych w rozwoju własnych pojazdów kosmicznych. Badania te były prowadzone kilka lat, a w ostatnim okresie statek został sprowadzony na powierzchnię tego naturalnego satelity Pollinu, do bazy księżycowej Korpusu Kosmicznego. Sprowadzenie go na Pollin było niemożliwe – jest to bowiem ogromny statek, który nie jest przeznaczony do lotów atmosferycznych, a ponadto posiadanie tak wielkiej wiedzy może być niebezpieczne, a więc cała operacja była prowadzona przez Siły Zbrojne z zachowaniem ścisłej tajemnicy.



Gigas nad bazą księżycową.

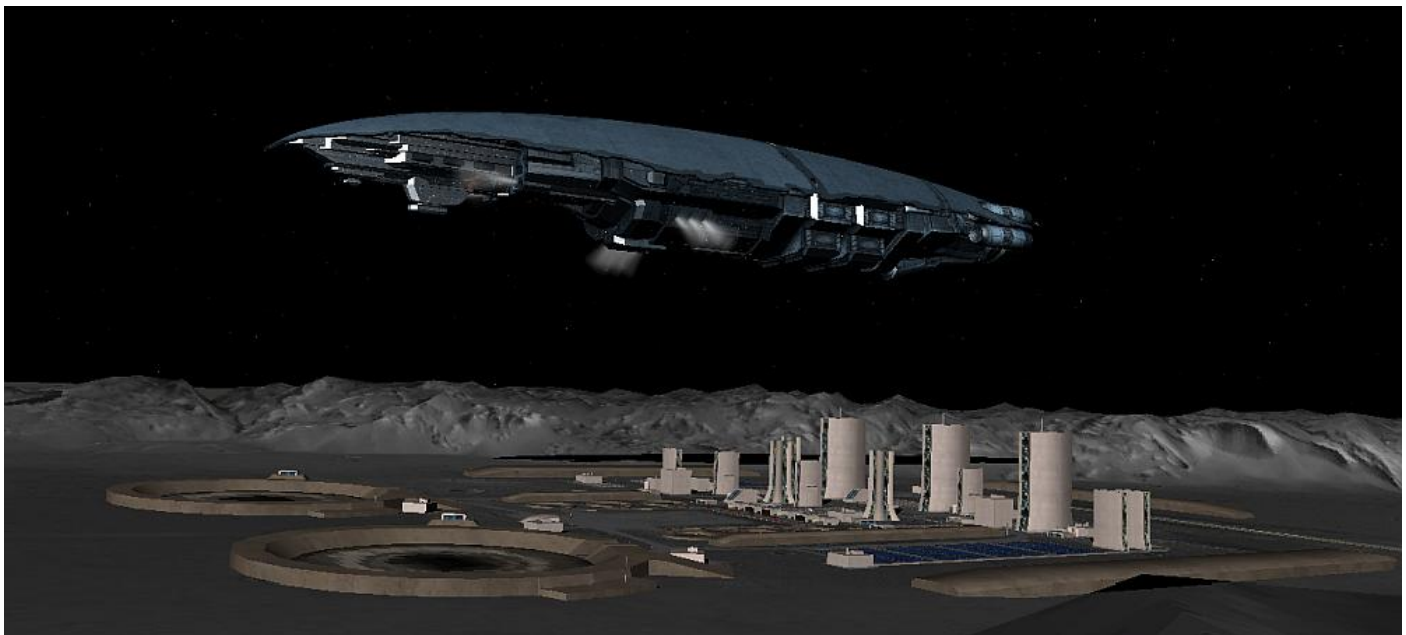
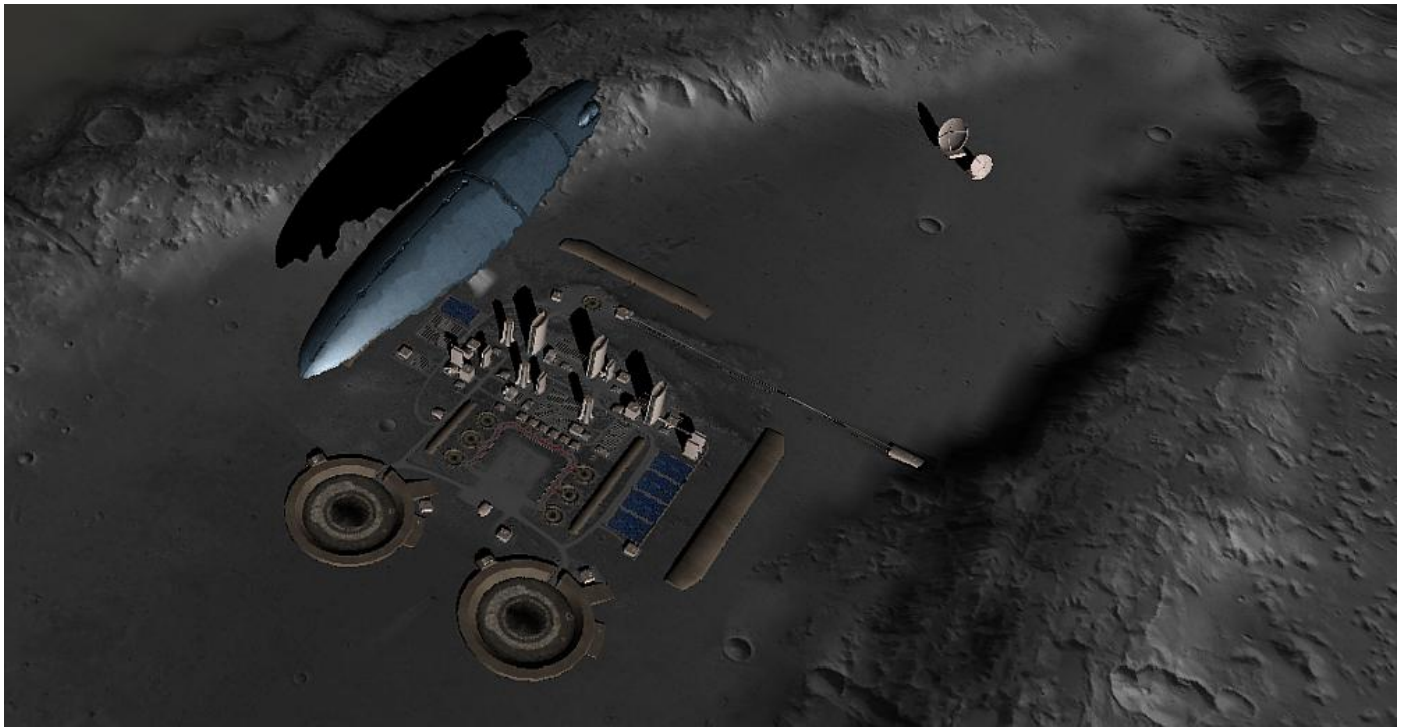
Przez lata badań i prac na pokładzie statku udało się odszyfrować język używany przez pierwotnych właścicieli – jednak nie dało to odpowiedzi skąd pochodzi statek i dlaczego został opuszczony. Dane dotyczące ostatniej podróży zostały skasowane – tak jakby ktoś chciał ukryć pochodzenie. Pojawiły się różne hipotezy z tym związane, choćby taka, że byli to jacyś uciekinierzy czy strona jakiegoś konfliktu zbrojnego. Udało się odczytać niektóre dane nawigacyjne, ale pomimo tego, że udało się odcyfrować użyty język to nazwy geograficzne są nazwami własnymi i nic nam nie mówią. Współrzędne zawarte w systemie również sprawiają trudność do odczytania, bo nie znany jest układ w jakim zostały stworzone – trudno jest z całą pewnością stwierdzić gdzie doprowadzą.

W każdym razie statek ma ogromne możliwości jeśli chodzi o dalekie podróże... Jego napęd pozwala na latanie wewnątrz układu z prędkościami znacznie większymi niż nasze statki typu „Eksplorator”, a do tego posiada „hipernapęd”. Pozwala to na przemieszczanie się z prędkościami większymi od prędkości światła dzięki zakrzywieniu czasoprzestrzeni.

Przez lata badań statku udało się rozszyfrować obsługę „hipernapędu”, jednak jest on tak zaawansowany technicznie, że na chwilę obecną wszelkie próby jego odtworzenia nie byłoby udane i jest to na razie w fazie koncepcyjnej, na daleką przyszłość. Inna sprawa, że gdyby udało się nawiązać kontakty z budowniczymi statku, to może udało by się te prace jakoś pchnąć do przodu.

Sporym wyzwaniem było zintegrowanie systemów statku z techniką komputerową, którą dysponuje Republika Białeńska – jednak po latach prac wreszcie się to udało. W głębokiej tajemnicy odbyło kilka krótkich skoków do sąsiedniego układu gwiazdowego (ale nie ma tam planet zdolnych do życia – to martwe skały lub planety gazowe). Pozwoliło to jednak na nauczenie się kwestii obliczania parametrów „skoków” nadprzestrzennych.

W międzyczasie dokonano też remontu pomieszczeń na statku oraz przeglądu wszelkich systemów. Dokonano też przeglądu i konserwacji zewnętrznej powierzchni „Gigasa” – co spowodowało m.in. zmianę jego barwy z brązowej na jasnoniebieską.



Jednostka po remoncie – wcielona do Korpusu Kosmicznego.

Gdy statek został odnaleziony jego hangary były prawie puste. W ich wielkości oraz umieszczonych tam instalacji można wnioskować, że bazowały tam różnej wielkości pojazdy zdolne do wchodzenia w atmosferę. Niestety żadnego z tych promów nie było na pokładzie... w związku z tym systemy bazowania dostosowano do używanych w Korpusie Kosmicznym samolotów kosmicznych – co pozwoli na komunikacje pomiędzy statkiem w przestrzeni (na orbicie), a powierzchniami planet czy księżyców.

Natomiast w hangarze, w chwili odnalezienia statku znajdowało się sześć małych statków bojowych, pełniących rolę myśliwców kosmicznych – zapewne stanowiły obronę statku w przestrzeni kosmicznej. Cztery z tych maszyn były całkowicie sprawne, a dwa kolejne najwyraźniej w chwili opuszczenia statku przez załogę było w fazie napraw czy przeglądów (w hangarze jest też pomieszczenie warsztatowe i magazyny części). Te dwa myśliwce zostały przetransportowane do bazy Korpusu kosmicznego i tam poddane badaniom.

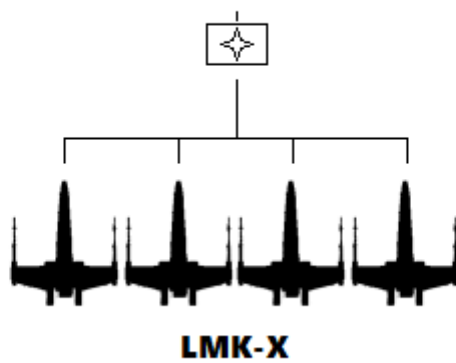


Jeden z myśliwców odnalezionych w hangarach Gigasa.

W chwili obecnej można już ujawnić, że analiza ich konstrukcji wpłynęła na budowę myśliwca kosmicznego LMK-2, który jest bardziej zaawansowany od wcześniejszego i zbudowanego samodzielnie myśliwca LMK-1. Ten ostatni ma zdolność tylko jednokrotnego przelotu pomiędzy powierzchnią planety typu Pollinu oraz powrotu na powierzchnię – przy czym pozostaje już stosunkowo niewielki zapas paliwa na manewry orbitalne. Stąd myśliwce te bazują na stacjach kosmicznych lub są wynoszone za pomocą rakiety nośnej na orbitę. Korzystając ze zdobytej technologii stworzono swego czasu LMK-2 o znacznie większych możliwościach i zasięgu oraz o zdolnego do poruszania się ze znacznie większymi prędkościami. O ile LMK-1 jest „myśliwcem orbitalnym”, to LMK-2 to już pełnoprawny „myśliwiec kosmiczny”.

Jednak o ile wiedza nabyta podczas analizy konstrukcji odnalezionych w hangarach „Gigasa” myśliwców pozwoliła na skonstruowanie zaawansowanego myśliwca LMK-2, to jednak dostępna technologia nie pozwala na odtworzenie takich myśliwców, jakie znajdowały się na odnalezionym w 2015 statku. Z tego powodu te cztery sprawne myśliwce (oznaczone jako LMK-X) pozostawiono na pokładzie „Gigasa”, po dokonaniu ich przeglądów i remoncie z wykorzystaniem części znalezionych w magazynie warsztatowym na pokładzie statku. Te parę lat badań konstrukcji pozwoliło na nauczenie się ich obsługi oraz zintegrowanie ich systemów z systemami używanymi w Korpusie Kosmicznym.

## KLUCZ MYSLIWCÓW KOSMICZNYCH



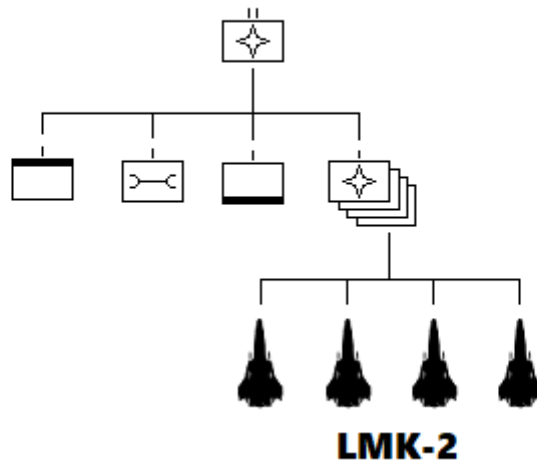
**LMK-X** (Lekki Myśliwiec Kosmiczny typ „X” – nieznanego pochodzenia)

- Długość: 13,4 m
- Rozpiętość: 11,76 m
- Wysokość: 2,4 m
- Masa: 10 ton
- Załoga: 1 pilot





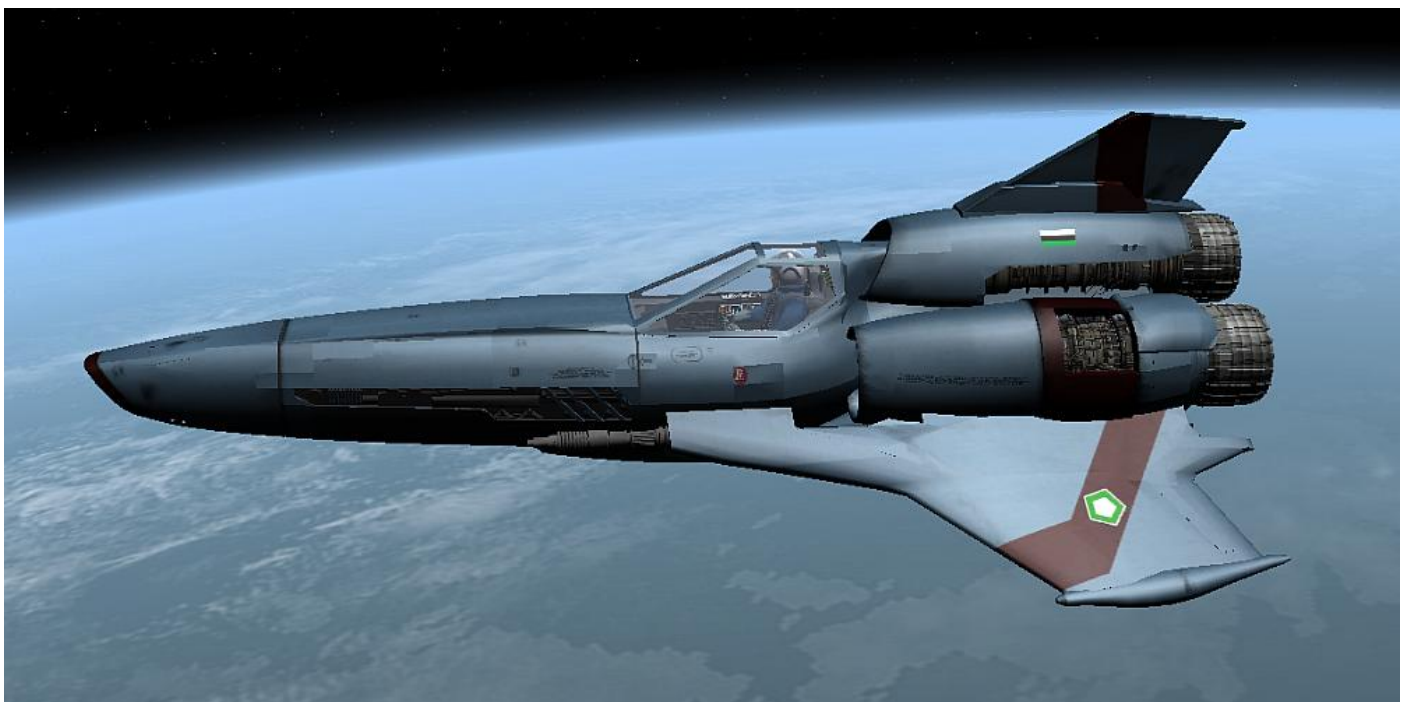
## ESKADRA MYŚLIWCÓW KOSMICZNYCH



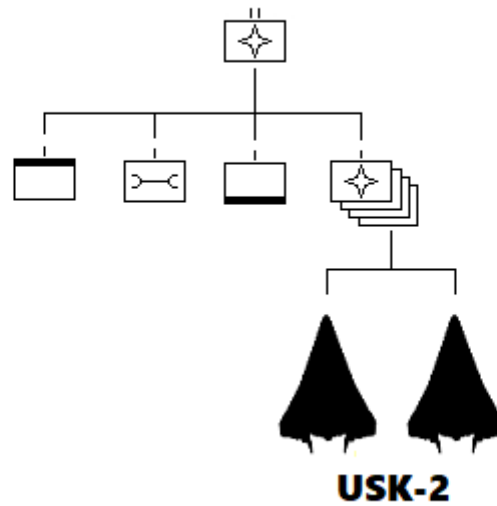
- 51 Eskadra Samolotów Kosmicznych (SPGE),
- 52 Eskadra Samolotów Kosmicznych (SPGE),
- 53 Eskadra Samolotów Kosmicznych (SPGE),

### **LMK-2** (Lekki Myśliwiec Kosmiczny typ drugi)

- Długość: 8,4 m
- Rozpiętość: 4,7 m
- Wysokość: 2,7 m
- Załoga: 1 pilot
- Uzbrojenie: 2 działka impulsowe oraz możliwość przenoszenia pocisków rakietowych.



## ESKADRA SAMOLOTÓW KOSMICZNYCH

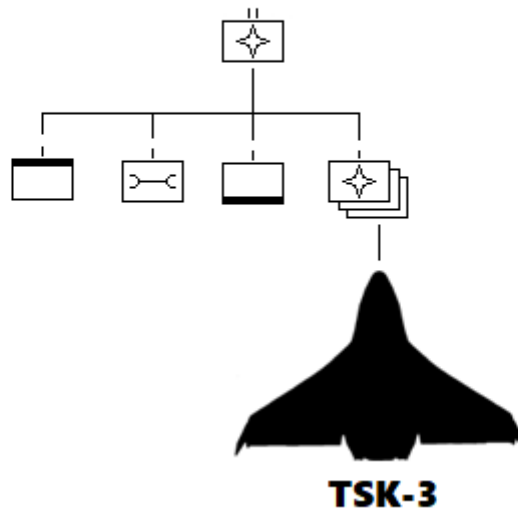


### USK-2 (Uniwersalny Samolot Kosmiczny typ drugi)

- Długość: 23.91 m
- Rozpiętaść: 18,95 m
- Masa własna: 16,08 t
- Masa pojazdu załadowanego: 35,75 t
- Ładunek maksymalny: 10,75 t
- Załoga: 2 osoby (możliwa ilość pasażerów 12)



# ESKADRA TRANSPORTOWYCH SAMOLOTÓW KOSMICZNYCH

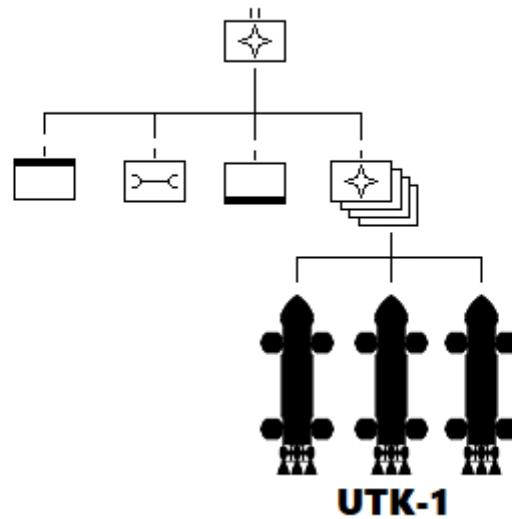


**TSK-3** (Transportowy Samolot Kosmiczny typ trzeci)

- Długość: 60,34 m
- Rozpiętość: 76,67 m
- Masa własna: 266,4 t
- Masa pojazdu zatankowanego, bez ładunku: 572,25 t
- Ładunek maksymalny: 432 t
- Załoga: 4 osoby (możliwa ilość pasażerów 14)



## ESKADRA TRANSPORTERÓW KOSMICZNYCH



**UTK-1** (Uniwersalny Transporter Kosmiczny typ pierwszy)

- Długość: 23.16 m
- Szerokość: 9.2 m
- Wysokość: 1.54 m
- Masa pojazdu załadowanego: 238 t
- Załoga: 2 osoby (możliwa ilość pasażerów 4-12, w zależności od zastosowanego modułu)

